

Godzina święta
z rozważaniem tajemnic różańca

3.5 – UKRZYŻOWANIE: „OTO MATKA TWOJA”

Śpiew na wystawienie: *O zbawcza Hostio* lub inny.

Chwila ciszy.

Wprowadzenie: „Jezus wziął ze sobą uczniów”

P: Mówiłeś, Panie Jezu, o czasie męki i zmartwychwstania jako o „swojej godzinie”. To była godzina, która zmieniła kierunek historii świata. Na skutek grzechu świat zmierzał ku zagładzie, ku samozniszczeniu. Ty wziąłeś na siebie ludzki grzech i zgładziłeś go mocą swej miłosiernej miłości. Oddałeś życie na krzyżu, a trzeciego dnia zmartwychwstałeś. Pragniemy dziś, w czasie tej świętej godziny, czuwać przy Tobie w godzinie Twej męki. Rozpoczęła się ona w Ogrójcu, a dopełniła się na szczycie Golgoty. Stajemy obok Maryi, Twej Najświętszej Matki, a także obok św. Jana i innych osób, które trwały wiernie pod krzyżem. Wpatrujemy się w Twoje cierpienia i wsłuchujemy się w słowa, które wypowiadasz. Niech Twój Duch Miłości prowadzi nas w tej modlitwie i tym czuwaniu. Niech da nam łaskę bycia blisko Ciebie i rozważania sercem Twoich słów.

Śpiew: *Przybądź, Duchu Święty* lub inny.

Część I – „Czuwajcie ze Mną”

P: Pragniemy dziś rozważyć, nasz Panie i Zbawicielu, słowa, które wypowiedziałeś do Maryi, Twej Matki i do Jana, umiłowanego ucznia. W refleksji nad tą tajemnicą pomogą nam myśli św. Jana Pawła II (AG 23.11.1988).

L1: Z Ewangelii według św. Jana (19,25-27): „Obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie”.

L2: „Św. Jan mówi w swojej Ewangelii, że „obok krzyża Jezusowego stała Matka Jego” (por. J 19,25). Kobieta stojąca pod krzyżem – prawdopodobnie od lat będąca wdową, teraz miała utracić i Syna. Była Ona do głębi wstrząśnięta tym, co oglądała w ciągu ostatnich dni męki, i tym, co odczuwała i przeczuwała stojąc obok krzyża [...]. Obecność Maryi pod krzyżem to nie tylko kwestia «ciała i krwi», nie tylko kwestia uczucia, bez wątplenia szlachetnego, lecz tylko ludzkiego. Ta obecność dowodzi również Jej pełnego, całkowitego zaangażowania w odkupieńczą ofiarę Syna. Maryja chciała uczestniczyć do końca w cierpieniach Jezusa, ponieważ nie odepchnęła miecza zapowiedzianego przez Symeona (por. Łk 2,35), lecz – razem z Chrystusem –

przyjęła tajemniczy plan Ojca. Ona stała się pierwszą uczestniczką odkupieńczej ofiary i miała już na zawsze pozostać doskonałym wzorem dla tych, którzy bez wahania przyłączają się do tej ofiary”.

L1: „Jezus powierza Maryi nowe macierzyństwo i prosi Ją, by traktowała Jana jak własnego syna. Jednakże uroczysta forma owego zawierzenia («Niewiasto, oto syn Twój») i to, że dokonuje się ono w kulminacyjnym momencie dramatu krzyża, a także powaga i zwięzłość słów, które brzmią niemal jak formuła sakramentalna, pozwalają sądzić, że chodzi tu o coś więcej niż sprawy rodzinne i że fakt ten należy widzieć w perspektywie dzieła zbawienia, odkupieńczej misji, w której obok Syna Człowieczego uczestniczy Niewiasto – Maryja. Doprowadzając do końca to dzieło, Jezus prosi Maryję, by ostatecznie zaakceptowała ofiarę, którą On składa z siebie samego na zadośćuczynienie, uważając odtąd Jana za swojego syna. I tak Maryja za cenę matczynej ofiary otrzymuje to nowe macierzyństwo.

L2: Jednakże znaczenie owego synowskiego, pełnego mesjańskiej treści gestu posiada zakres o wiele szerszy, aniżeli osoba umiłowanego ucznia, danego Maryi jako syn. Jezus pragnie dać Maryi potomstwo o wiele liczniejsze, pragnie dla Niej ustanowić macierzyństwo, które obejmuje wszystkich, żyjących wówczas i w przyszłości, Jego naśladowców i uczniów [...]. W tym więc momencie z wysokości krzyża Maryja zostaje ustanowiona, jak gdyby „konsekrowana” na Matkę Kościoła [...]. Chodzi tu o macierzyństwo duchowe, które – zgodnie z chrześcijańską tradycją i nauką Kościoła – występuje w porządku łaski. Sobór Watykański II nazywa Maryję «matką w porządku łaski». Jej macierzyństwo jest więc w swej istocie «nadprzyrodzone», należy do sfery działania łaski, rodzi w człowieku życie Boże. Dlatego jest ono przedmiotem wiary, podobnie jak łaska, z którą jest związane, aczkolwiek nie wyklucza, a przeciwnie, pociąga za sobą całe bogactwo myśli i serdecznych uczuć nadziei, ufności i miłości, które wchodzą w zakres owego daru Chrystusa”.

L1: „Chrystus wyraźnie zaleca uczniowi, by zachowywał się wobec Maryi tak, jak syn wobec matki. By Jej macierzyńską miłość odwzajemniał swoją miłością synowską. Skoro uczeń zastępuje Maryi Jezusa, musi Ją naprawdę miłować jak rodzoną matkę. To tak, jakby Jezus mu powiedział: „Kochaj Ją tak, jak Ja Ją kochałem”. A skoro Jezus widzi w owym uczniu przedstawiciela wszystkich ludzi, którym pozostawia swój testament miłości, to wezwanie do miłowania Maryi jako własnej matki odnosi się do wszystkich. Krótko mówiąc, te słowa Jezusa dają początek maryjnemu kultowi Kościoła. Jezus za pośrednictwem Jana oznajmia Kościołowi, że chce, by każdy z Jego uczniów darzył Maryję szczerym synowskim uczuciem, jako Matkę otrzymaną od Niego. Słowa wypowiedziane przez Jezusa w chwili konania ukazują znaczenie kultu maryjnego, który istnieje w Kościele od początku [...]. Postawa Jana wobec Maryi jest wypełnieniem ostatniej woli Jezusa, ale posiada także znaczenie symboliczne dla każdego z uczniów Chrystusa, wezwanych do przyjęcia Maryi do siebie i dania Jej miejsca we własnym życiu. Bowiem na mocy słów konającego Jezusa, w życiu żadnego chrześcijanina nie może zabraknąć specjalnego „miejsca” dla Maryi, musi się Ona znaleźć w każdym życiu”.

P: Pozostańmy w ciszy, stojąc niejako pod krzyżem, obok Maryi i Jana, rozważając w sercu słowa Jezusa.

Chwila ciszy.

Śpiew: *Matko Najświętsza* lub inny.

Część II – „Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie”

P: Uwielbiamy Cię, nasz Panie i Zbawicielu, w Twojej nieskończonej miłości do każdego człowieka. Wpatrując się w Twoje cierpienia, przeżywane na krzyżu, prosimy Cię o dar wiernego pójścia za Tobą. Naucz nas umierać dla grzechu, odrzucać grzech, pokonywać pokusy, spalać się z miłości do Ciebie i do ludzi. Każdego dnia potrzebujemy Twojej pomocy, gdyż stale doznajemy własnych słabości. Wspieraj nas, abyśmy nigdy nie oddalili się od Ciebie. Prosimy o to przez wstawiennictwo Maryi, Twojej Najświętszej Matki, którą na Golgocie dałeś i nam za Matkę.

L3: Rozważajmy tajemnicę drogi krzyżowej naszego Pana, Jezusa Chrystusa, odmawiając dziesiątkę różańca. Prośmy Maryję, aby wspierała nas swoją modlitwą.

Prowadzi dziesiątek różańca.

L4 (Litania do Matki Bożej Bolesnej):

Kyrie elejson! Chryste elejson! Kyrie elejson!

Chryste, usłysz nas! Chryste, wysłuchaj nas!

Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami

Synu, Odkupicielu świata, Boże zmiłuj się nad nami

Duchu Święty, Boże zmiłuj się nad nami

Święta Trójco, Jedyny Boże zmiłuj się nad nami

Święta Maryjo, módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko, módl się za nami.

Święta Panno nad pannami, módl się za nami.

Matko, męki krzyżowe Twego Syna cierpiąca, módl się za nami.

Matko Bolesna, módl się za nami.

Matko płacząca, módl się za nami.

Matko żalosna, módl się za nami.

Matko opuszczona, módl się za nami.

Matko stroskana, módl się za nami.

Matko, mieczem przeszyta, módl się za nami.

Matko w smutku pogrążona, módl się za nami.

Matko trwogą przerażona, módl się za nami.

Matko sercem do krzyża przybita, módl się za nami.

Matko najsmutniejsza, módl się za nami.

Krynico łez obfitych, módl się za nami.

Opoko stałości, módl się za nami.

Nadziejo opuszczonych, módl się za nami.

Tarczo uciśnionych, módl się za nami.

Wspomożenie wiernych, módl się za nami.

Lekarko chorych, módl się za nami.

Umocnienie słabych, módl się za nami.

Ucieczko umierających, módl się za nami.

Korono Męczenników, módl się za nami.

Światło Wyznawców, módl się za nami.

Perło panieńska, módl się za nami.

Radości Świętych Pańskich, módl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

P: Módlmy się: Boże, Ty sprawiłeś, że obok Twojego Syna, wywyższonego na krzyżu, stała współcierpiąca Matka, daj, aby Twój Kościół uczestniczył razem z Maryją w męce Chrystusa i zasłużył na udział w Jego zmartwychwstaniu. Który z Tobą żyje i króluje, w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Śpiew: *Któryś za nas cierpiał rany* lub inny.

Część III – „Wstańcie, chodźmy”

P: Dziękujemy Ci, najlepszy Jezu, za umocnienie naszej wiary i miłości. Dziękujemy za dar trwania przy Tobie w godzinie Twojej męki. Wsparci wstawiennictwem Niepokalanej Matki ogarniamy naszą modlitwą wszystkich znajdujących się w potrzebie. Prosimy Cię za chorych i samotnych, polecamy Ci małżonków, rodziców i dzieci, zawieramy Ci kapłanów i osoby konsekrowane, wzywamy Twego miłosierdzia dla wszystkich, którzy od Ciebie odeszli i stali się niewolnikami grzechu. Najlepszy Jezu, Ty z krzyża ogarniałeś swoją miłością wszystkich ludzi. Wejrzyj na tych, którzy dziś znajdują się w potrzebie i wzywają Twego zmiłowania.

L5 (Modlitwa za kapłanów): O Jezu, Odwieczny Arcykapłanie, Boski Ofiarniku, który w niezrównanym porywie miłości dla ludzi, Twych braci, sprawiłeś, że chrześcijańskie kapłaństwo wytrysnęło z Boskiego Serca Twego, nie przestawaj wlewać w Twych kapłanów ożywczych strumieni Twjej nieskończonej miłości. Żyj w nich, o Panie, przeistaczaj ich w siebie, uczyni ich mocą łaski swojej narzędziami swego miłosierdzia. Działaj w nich i przez nich i spraw, by przyoblekłszy się zupełnie w Ciebie przez wierne naśladowanie Twych godnych uwielbienia cnót, wykonywali mocą Twego imienia i Twego ducha uczynki, któreś sam zdziałał dla zbawienia świata. Boski Odkupicielu dusz, spojrzysz, jak wielu jest jeszcze pogrążonych w ciemnościach błędu. Policz owieczki zbłąkane, krążące nad przepaścią, wejrzyj na tłumy ubogich, głodnych, nieświadomych i słabych, jęczących w opuszczeniu. Wracaj do nas, o Jezu, przez Twych kapłanów. Ożyj w nich rzeczywiście, działaj przez nich i przejdź znowu przez świat ucząc, przebacząc, pocieszając, poświęcając się i nawiązując na nowo święte więzy miłości łączące Serce Boże z sercem człowieczym. Amen.

L6 (Modlitwa za małżonków): Boże, w Trójcy Świętej Jedyny, źródło życia i miłości wszystkich ludzi! Dziękujemy za to, że stworzyłeś nas – mężczyznami i kobietami, abyśmy się nawzajem uzupełniali i byli dla siebie wzajemną pomocą. Dziękujemy, że przez Jezusa Chrystusa uświęciłeś małżeństwo, ustanawiając je sakramentem. Spraw, aby każda rodzina stała się sanktuarium życia i miłości. Pomóż wszystkim małżonkom trwać w wierności i jedności. Wspieraj małżeństwa i rodziny

zagrożone oraz dotknięte rozmaitymi kryzysami. Oddajemy Ci, Boże, wszystkie dzieci od momentu poczęcia. Niech cieszą się miłością matki i ojca. Spraw, by dzieci i młodzież znalazły w rodzinach silne wsparcie dla wzrostu w prawdzie i miłości. Umacniaj dziadków i babcie, aby umieli dzielić się mądrością i wiarą z młodymi. Prosimy, by stanowiący prawa i sprawujący władzę służyli poczętemu życiu, małżeństwu i rodzinie. Święta Rodzino z Nazaretu, wspomagaj, aby przyszły Synod Biskupów umocnił świadomość świętego i nierozzerwalnego charakteru małżeństwa i rodziny.

Święta Maryjo, Matko Boża, Królowo rodzin, módl się za nami!

Święty Józefie, głowo Świętej Rodziny, módl się za nami!

Święty Janie Pawle, papieżu rodziny, módl się za nami!

L5: Modlitwa w intencjach przedstawionych przez naszych braci i siostry (jeśli wspólnota jest proszona o wstawienniczą modlitwę, następuje teraz odczytanie tych próśb).

W cichej modlitwie przedstawmy Panu także inne intencje, które nosimy w naszych sercach. Ogarnijmy modlitwą Kościół i świat.

Chwila ciszy.

P: Ojcze niebieski, Twój Syn w czasie modlitwy w Ogrójcu, w czasie biczowania i cierniem ukoronowania, w czasie drogi krzyżowej i męki na krzyżu, ogarniał swoją miłością wszystkich ludzi. Przez Jego miłość racz spełnić prośby, które dziś do Ciebie zanosimy. Wejrzyj na tych, którzy ufnie podnoszą oczy ku Tobie i okaż im swoje miłosierdzie. Prosimy o to słowami, których nauczył nas On, nasz Pan i Zbawiciel, Twój Syn, Jezus Chrystus.

Ojcze nasz.

P: Dziękujemy Ci, Panie, za dar dzisiejszej modlitwy, za łaskę „Godziny świętej”. Kończąc ją prosimy, abyś nas pobłogosławił. Dotknij swoją łaską naszych serc, abyśmy nie zmarnowali żadnego z darów, które nam dziś ofiarowałaś.

Śpiew: *Przed tak wielkim* lub inny.

Błogosławieństwo, śpiew uwielbienia i śpiew na zakończenie.